

11 X 1946 r.

107

## O czym mówią stonowe mogiły?

minęło tak dużo czasu a w sercach naszych stale  
zagajone są blizny. Głęboko krzaka na skraju lasu przypomina  
nam nowe stonownie hitlerowskie. Stale i wciąż jeszcze słysza  
nam nieśmiałe nie ratowały huk wystrzałów niemieckich,  
których nabijali naszych polskich  
stratów i wrzucali ich do wspólnych dołów  
których jeszcze nieraz widać było nie zakryte czołki  
które słyszały było głuchy jak niedolitych ofiar. Ach!  
bardzo ciężko nam jest gdy  
przechodzimy koło tych wspólnych grobów  
i wdzięczności i ile miłości winni jesteśmy tym,  
którzy życie swoje oddali w ofierze,  
którego aby dać dowód, że jesteśmy Polakami. Dlatego  
dziś umarłych który przypada 1 listopada z wielką  
cierzą idziemy gromadnie na te wszystkie mogiły ubieramy  
najpiękniejszymi kwiatami i zieloną, aby dać dowód  
i miłość naszą nigdy dla nich nieuryganie.

Maria Lennikówna Kl. V a  
szkoła pow. im. Marii Konopnickiej

w Kielcach.